

Przemówienie Edwarda Gierka na naradzie w KC PZPR (Obszerne fragmenty)

REASUMUJĄC, zgadzam się z Wami Towarzysze, że sytuacja gospodarcza kraju jest złożona. Nie wdając się w szczegóły mamy do czynienia z poważnymi trudnościami, ale mamy także znaczne możliwości ich pokonywania. Wymaga to od nas wszystkich przemyślanego, konsekwentnego i zdyscyplinowanego działania. Mamy dobry program takiego działania. Został on nakreślony w uchwałach VII Zjazdu i jest systematycznie wprowadzany w życie w polityce rządu. Program VIII Zjazdu, podobnie jak cała nasza pogrudniowa polityka, łączy harmonijnie zadania społeczne i gospodarcze. Wiodące muszą być nadal zadania społeczne i właśnie po to kładziemy tak wielki nacisk na porządkowanie gospodarki, aby uzyskać środki niezbędne dla zaspokajania potrzeb społecznych. Temu też poświęcone były posiedzenia egzekutyw KW PZPR a następnie wojewódzkie narady aktywu gospodarczego.

Chcemy i będziemy kontynuować tę linię również obecnie, w bieżącym i przyszłym roku, mimo ograniczonych możliwości gospodarczych.

Oczywiście w obecnych warunkach musimy skupić wszystkie nasze wysiłki na rozwiązywaniu najpilniejszych spraw społecznych na polepszeniu lub na łagodzeniu sytuacji tych grup ludzi pracy, którym żyje się najtrudniej, których kłopoty są najbardziej dotkliwe.

Zgodnie z wytycznymi naszej partii rząd podejmuje kroki w kierunku zmniejszenia rozpiętości dochodów i zarobków, względy sprawiedliwości społecznej stanowią za tym przemawiają.

Polityka spożycia zbiorowego, rozdziału zasiłków i zapomóg powinna w pierwszym rzędzie uwzględniać potrzeby rodzin wielodzietnych i niżej uposażonych, Jest to jednakże tylko cześć problemu. Ważniejsze i pilniejsze nawet zadanie polega na konieczności zwiększenia dochodów niektórych grup ludzi pracy. Mamy opracowany taki program na I półrocze roku przyszłego. Chcielibyśmy rozwiązać w I półroczu przyszłego roku 4 problemy:

PO PIERWSZE -zwiększyć dodatki rodzinne w taki sposób, aby w większym niż przeciętny stopniu polepszyć sytuację rodzin wielodzietnych;

PO DRUGIE — uważamy za konieczne przyjąć z większą niż dotychczas pomocą matkom samotnie

wychowującym dzieci;

PO TRZECIE — widzimy pilną potrzebę podwyższenia rent i emerytur z tzw. starego portfela;

PO CZWARTE WRESZCIE — mimo iż sytuacja gospodarcza nie pozwala obecnie na jakiegokolwiek szersze podwyżki płac, niezbędne jest podniesienie płac najniższych.

Zdajemy sobie sprawę ze wzrostu kosztów utrzymania. Jest to problem trudny. Stoimy na stanowisku, że polityka rządu powinna ograniczać ten wzrost. I powinna go starannie kontrolować, uwzględniając przede wszystkim położenie rodzin o najniższych dochodach.

Nie jest jednak rzeczą możliwą całkowite jego wyeliminowanie. Musimy zatem rekompensować chociaż częściowo wzrost kosztów utrzymania szczególnie tym, którzy znajdują się w najtrudniejszej sytuacji. Myślę, że takie podejście, jak również założenia naszego programu w tej dziedzinie na najbliższy rok, znajdują społeczną aprobatę.

Mamy świadomość, że realizacja zamiarów, o których mówiłem, będzie kosztowna. Nie wolno bowiem dopuścić do wydawania pieniędzy bez pokrycia w odpowiednich towarach. Zdezorganizowałoby to rynek, obniżyło wartość pieniądza, po prostu wydłużyło kolejki przed sklepami. Nie przyczyniłoby to zatem nikomu pożytku, a pogorszyło sytuację wszystkich. Środki na zwiększenie dochodów rodzin wychowujących dzieci oraz niżej uposażonych, rencistów i emerytów z tzw. starego portfela muszą więc zostać zgromadzone poprzez zwiększenie wydajności i efektywności produkcji oraz o czym mówił w Sejmie tow. premier przez konsekwentną realizację programu oszczędnościowego.

Uważamy także za konieczne, zgodnie z tym, co zapowiedział - prezes Rady Ministrów przed kilku miesiącami w Sejmie — przeznaczyć w całości na zaspokojenie tych potrzeb społecznych wszystkie wpływy, jakie państwo uzyska w bieżącym roku kalendarzowym ze sprzedaży komercyjnej mięsa i jego przetworów.

Program polepszenia sytuacji , rodzin wychowujących dzieci, matek samotnych, rencistów i emerytów „starego portfela” oraz podniesienia najniższych płac będziemy mogli realizować stopniowo, w miarę wypracowywania środków na ten cel. Potrzeby są pilne. Chcielibyśmy przyspieszyć ich zaspokojenie. Zależać to będzie od nas wszystkich, od sprawności naszego działania, od naszej gospodarności, od wydajności pracy. O to też zwracamy się do Was, do kadry kierowniczej, do załóg robotniczych, do wsi pracującej, o to zwracamy się do wszystkich obywateli naszego kraju.

Nawiązując do posiedzeń egzekutyw komitetów wojewódzkich PZPR oraz narad w województwach poświęconych omówieniu za dań wynikających z urealnienia planu społeczno-gospodarczego na rok bieżący, chciałbym poruszyć jeszcze dwie sprawy. Pierwsza z nich dotyczy budownictwa mieszkaniowego. Jak wiadomo, mamy w tej dziedzinie znaczne opóźnienia i zaległości, a potrzeby społeczne wszyscy znamy. Ze wszech miar pożądane jest więc oddanie do użytku możliwie największej ilości mieszkań. Dokonana przez rząd korekta zadań planowych - i chcę to tutaj podkreślić - nie miała na celu zmniejszenia faktycznej ilości budowanych mieszkań, miała natomiast na celu skończenie z sytuacją, która powodowała, że wykonywano, a nawet przekraczano planowy fundusz płac i planowe zużycie materiałów, tylko mieszkań nie było, lub też oddawano je w połowie następnego roku.

Chodzi więc o to, by w ramach ustalanych kosztów i norm, droga wzrostu wydajności pracy, oszczędności materiałowych likwidacji marnotrawstwa, poprawy gospodarności uzyskać rzeczywiste zwiększenie ilości budowanych mieszkań. Tkwią tu ogromne rezerwy i możliwości.

Resort budownictwa i; spółdzielczość mieszkaniowa, wszystkie nasze instancje i ogniwa administracji terenowej, a przede wszystkim same przedsiębiorstwa budowlane powinny dołożyć wszelkich starań, aby je wykorzystać. Jest to sprawa bardzo ważna i pilna ze społecznego punktu widzenia.

Niezwykle doniosłe znaczenie ma również sprawne przeprowadzenie akcji żniwnej; gromadzenia pasz oraz optymalne ich wykorzystanie. Poziom wyżywienia w decydujący sposób wpływa na warunki życia narodu, na jego zdrowie i prawidłowy rozwój. Przyjęty przez XV Plenum Komitetu Centralnego program w tej dziedzinie realizowany jest z opóźnieniem i przy ogromnych trudnościach wynikających z konieczności zakupu rosnących ilości zbóż i pasz za granicą i to głównie z krajów kapitalistycznych. Ubiegły rok na skutek nie sprzyjających warunków klimatycznych był kolejnym rokiem niskiego urodzaju. Odbiło się to negatywnie na zaopatrzeniu w niektóre artykuły żywnościowe.

W roku bieżącym skutki chłodnej i suchej wiosny zostały, wprawdzie częściowo zniwelowane przez obfitujący w opady czerwiec. I chociaż obecnie ulewne deszcze poczyniły pewne szkody, jest szansa na lepsze zbiory zbóż. Niestety stan roślin okopowych jak dotąd nie jest dobry. Nie wątpię że potrzeba uzyskania możliwie najlepszych zbiorów będzie właściwie doceniona zarówno przez samych rolników, jak i przez służby rolne, przez wszystkie instytucje odpowiedzialne za rolnictwo.

Należy przewidywać, że nastąpi duże spiętrzenie prac polowych. Najważniejszym więc zadaniem jest dziś dobre przygotowanie akcji żniwnej. Musimy ją przeprowadzić tak, by nic, co się urodzi, nie zostało zmarnowane przez niedbalstwo czy nieudolność. W naszym kraju wielu właścicieli gospodarstw rolnych, zwłaszcza drobnych, pracuje w przemyśle. Część z tych rolników nieraz zaniedbuje swe gospodarstwa i uzyskuje niskie plony za szkodą społeczną i własnym uszczerbkiem. Liczymy na to, że w tym roku również w tych gospodarstwach prace polowe zostaną w porę wykonane.

Dobrze byłoby, aby zakłady pracy w razie potrzeby wychodziły na spotkanie swoim pracownikom prowadzącym gospodarstwa rolne, udzielając im w okresie żniw bezpłatnych urlopów. Można to tak zorganizować aby nie spowodować zmniejszenia produkcji.

Ogniwa administracji terenowej powinny starannie dopilnować, aby każdy rolnik i każdy, kto pracuje dla rolnictwa wykonał co do niego należy dla sprawnego przebiegu żniw, powinny śledzić na bieżąco sytuację, a w przypadkach niezbędnych zorganizować na czas pomoc.

Musimy Towarzysze mieć świadomość, iż w obliczu złożonych zadań gospodarczych i w trudnej, pełnej zagrożeń i napięć sytuacji międzynarodowej żywotne interesy naszego narodu wymagają od wszystkich wysokiej dyscypliny i rozwagi, wymagają poczucia odpowiedzialności za kraj. I powiem więcej — powinna to być nasza powszechna, patriotyczna powinność. Z naszej narady wynika ogromny ładunek zadań. Powinniśmy po przemyśleniu podjąć działania, które zapewnią uzyskanie w II półroczu bieżącego roku lepszych wyników niż w pierwszym.